



## Dzień jeża

2020-11-10

**„Idzie jeż, idzie jeż...”. 10 listopada obchodzony jest dzień tego uroczego i pożytecznego kolczastego stworzonka.**

Jeże występujące w Polsce, czyli jeż wschodni (*Erinaceus concolor*,) i jeż europejski lub zachodni (*Erinaceus europaeus*) są pod ochroną. Choć ich nieco ostra acz rozczulająca powierzchowność (ta słodka mordka, ten puchaty brzuszek!) wzbudzą nieprzepartą chęć zaprzyjaźnienia się z nimi, pamiętajmy, że jeży nie należy oswajać. Niech swobodnie chadzają, pod osłoną nocy, swoimi własnymi leśnymi (lub ewentualnie parkowymi i ogrodowymi) ścieżkami. Przyrodnicy podkreślają też, że nie powinniśmy jeży dokarmiać, a jedynie w lecie, podczas upałów należy zapewnić im dostęp do świeżej wody. Jeże, wbrew pozorom, nie czekają z niecierpliwością na jabłko, które następnie mogłyby triumfalnie nosić na swoich grzbietach. Ten zakotwiczony w zbiorowej wyobraźni i utrwalony na tysiącach ilustracji książek dla dzieci, jeżowy „image” jest nieprawdziwy. Owoców praktycznie w ogóle nie ma w ich jadłospisie. Dieta tych zwierząt obejmuje za to owady, ślimaki czy drobne gryzonie, dlatego są szalenie pożytecznymi lokatorami działek i ogrodów. Co ciekawe, potrafią także zapolować na węże, w tym na jadowitą żmiję. Jeśli znajdą się na naszej posesji zadbajmy o ich bezpieczeństwo (np. gdy kosimy trawnik czy wypuszczamy psa) i nie używajmy w naszym ogródku pestycydów. Jesienią warto jeżom sprezentować domek odpowiednio dostosowany do ich (niewygórowanych) wymagań, w którym będą mogły spokojnie hibernować do wiosny.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że Zarząd Zieleni Miejskiej w tworzonych na terenie miasta ekostrefach zabezpiecza specjalne miejsca dla jeży, gdzie ustawiane są domki kupowane w ramach budżetu obywatelskiego. W 2020 r. kolejna inicjatywa obywatelska w tym zakresie uzyskała wysokie poparcie krakowian w głosowaniu i projekt będzie z powodzeniem kontynuowany w kolejnych latach.

Wszystkim jeżom życzymy w ich dniu spokojnego, zdrowego zimowego snu!